A jednak torpeda?

#Marynarka wojenna #Strategia i polityka 27 kwietnia 2010

Południowokoreański minister obrony stwierdził, że najbardziej prawdopodobną przyczyną zatonięcia w ubiegłym tygodniu korwety *Cheonan* mógł być atak torpedowy.

Zatopiona korweta była jedną z 23 jednostek typu Pohang, jakie wykorzystuje marynarka wojenna Korei Południowej. Cheonan - identyczna z przedstawionymi na zdjęciu - została przyjęta do służby w 1989. Jej uzbrojenie stanowią 2 działa Oto Melara kalibru 76 mm, 2 przeciwlotnicze 40-mm armaty Breda, 4 pociski przeciwokrętowe RGM-84D Harpoon i 2 pociski MM-38 Exocet oraz lekkie, amerykańskie torpedy Mk 46 / Zdjęcie: MO Republiki Korei

W piątek marynarka wojenna Republiki Korei wydobyła z głębokości kilkudziesięciu metrów ostatnią, dziobową część okrętu. Wewnątrz znaleziono kolejne ciała zabitych marynarzy. Lista poległych zwiększyła się do 40. Kolejnych 6 ciągle uznaje się za zaginionych, choć jest oczywiste, że nie przeżyli katastrofy.

Cheonan zatonął w wyniku silnej eksplozji 26 marca (wieczorem 25 marca czasu miejscowego), w rejonie wyspy Baengnyeong (zobacz: Zatopienie koreańskiej korwety). Straż przybrzeżna i jednostki marynarki wojennej uratowały 58 oficerów i marynarzy.

Ze względu na to, że wypadek miał miejsce na obszarze w rejonie spornym z KRL-D, gdzie w przeszłości (ostatnio w 1999 i 2002) dochodziło już do krwawych incydentów z udziałem okrętów wojennych obu państw koreańskich, władze w Seulu nie wykluczały ataku torpedowego.

Jednak ze względu na zeznania marynarzy obsługujących systemy nasłuchowe, którzy nie wyryli obecności torped, uznano, że najbardziej prawdopodobną przyczyną mogło być wpłynięcia na starą minę z okresu wojny lat 1949-1953 (zobacz: Mina przyczyną zatopienia Cheonana?).

Po wydobyciu rufowej części wraku, śledczy odkryli jednak, że zniszczenia wywołane zostały zewnętrzną detonacją w pobliżu burty okrętu. Uznano, że są one podobne do skutków wybuchu ciężkiej torpedy, a więc broni o głowicy bojowej o masie 250-300 kg.

Na tej podstawie Kim Tae-young, południowokoreański minister obrony poinformował w sobotę, że obecnie za najbardziej prawdopodobną tezę zatopienia okrętu uznaje się atak torpedowy.

Seul wstrzyma się jednak z oskarżeniami wobec Pjongjangu do czasu zakończenia dochodzenia. W przypadku potwierdzenia wstępnych ustaleń śledztwa, oznaczałoby to drastyczne zwiększenie napięcia między obu państwami koreańskimi. Zatopienie korwety byłoby największym incydentem zbrojnym w ciągu ostatnich kilkunastu lat.

Obie strony znajdują się w stanie wojny i kontynuują - mimo rozejmu - aktywne działania zbrojne. W różnego rodzaju akcjach na terenie Korei Północnej od 1953 zginęło przynajmniej 20-30 tys. żołnierzy sił specjalnych Republiki Korei. Straty KRL-D w podobnych akcjach na południu były jeszcze większe. Faktem jest jednak, że w ostatnich latach natężenie tych działań znacznie spadło, a terenem największego napięcia stały się sporne obszary morskie.

Powiązane wiadomości

A jednak torpeda? (2010-04-27)
Zatopienie koreańskiej korwety (2010-03-26)
Mina przyczyną zatopienia Cheonana? (2010-03-29)
Zatopienie koreańskiej korwety (2010-03-26)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o